

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Joanna Lemańska

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z protestu D.N.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

z udziałem Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 26 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Joanna Lemańska Krzysztof Wiak Oktawian Nawrot

UZASADNIENIE

Pismem z 11 czerwca 2025 r. D.N. (dalej: „wnosząca protest”) złożyła protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej, dokonanego 1 czerwca 2025 r., w którym wniosła o stwierdzenie nieważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Wnosząca protest zarzuciła:

- (1) naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących ustalenia wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów. Wskazała, że w trakcie ustalania wyników głosowania w ponownym głosowaniu w wyborach

Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 1 czerwca 2025 r. doszło do licznych, udokumentowanych przez media oraz analizy dziennikarskie nieprawidłowości, polegających na błędnym przypisywaniu poszczególnym kandydatom w protokołach wyników głosowania w obwodach;

- (2) naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego oraz potencjalne popełnienie przestępstw przeciwko wyborom, poprzez prowadzenie nieprzejrzystych i dezinformacyjnych kampanii w mediach społecznościowych, nieuprawnioną ingerencję w proces głosowania oraz do dokumentów wyborczych, mające wpływ na wynik wyborów. Według wnoszącej protest, kampania wyborcza przed ponownym głosowaniem w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej charakteryzowała się intensywnymi działaniami w przestrzeni internetowej oraz innymi działaniami, które budziły poważne wątpliwości co do ich zgodności z prawem i standardami demokratycznymi;
- (3) systemowe naruszenia standardów demokratycznych i przepisów Kodeksu wyborczego, mające wpływ na uczciwość i transparentność wyborów. Misja obserwacyjna OBWE/ODIHR w swoich wstępnych i końcowych wnioskach wskazała na szereg systemowych problemów, które negatywnie wpłynęły na proces wyborczy w 2025 r. (wysoce spolaryzowane środowisko polityczne i nietolerancyjna retoryka; stronnictwo mediów, która ograniczała wyborcom dostęp do kompleksowych i bezstronnych informacji, wpływając na ich zdolność do podjęcia w pełni świadomej decyzji; niewystarczające regulacje dotyczące finansowania kampanii i ich wdrażania, niezapewniające pełnej przejrzystości i równych warunków dla kandydatów; problemy z zapewnieniem tajności głosowania w niektórych obserwowanych lokalach wyborczych; niewdrożenie wielu wcześniejszych rekomendacji OBWE/ODIHR i Rady Europy dotyczących prawa wyborczego i praktyki wyborczej w Polsce);
- (4) naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących zapewnienia tajności głosowania oraz swobody wyboru w zakładach pomocy społecznej. Wnosząca protest wskazała, że pojawiły się publiczne doniesienia, w tym opublikowany przez R.G. w dniu 10 czerwca 2025 r. list od osoby obserwującej wybory w Domu Pomocy Społecznej w G. (Komisja nr [...]),

wskazujące na poważne nieprawidłowości w przebiegu głosowania w tej placówce. Zarzuty zawarte w liście dotyczą prawdopodobnie nielegalnego oddania głosów za osoby nieprzytomne, niewidzące lub niepełnosprawne umyślowo.

Stanowisko w sprawie protestu przedstawiła Państwowa Komisja Wyborcza. W piśmie z 18 czerwca 2025 r. wskazała, że wnosząca protest nie przedstawiła żadnych wymaganych ustawowo dowodów naruszeń, wywodząc jedynie w sposób ogólny, że przedstawione przez nią działania mogły mieć wpływ na decyzję i preferencje wyborcze obywateli. Ponadto wskazano, że wnosząca protest nie przedstawiła dowodów, że wskazane przez nią zdarzenia, o ile w rzeczywistości miały miejsce, wywarły wpływ na wynik wyborów. Przedstawiono jedynie analizę statystyczną wyników głosowania w wybranych obwodach głosowania, która mogła świadczyć, że doszło do nieprawidłowości. Według Państwowej Komisji Wyborczej, protest powinien być pozostawiony bez dalszego biegu, z uwagi na to, że trzy z czterech zarzutów nie dotyczą w ogóle wymienionych ustawowo przesłanek do wniesienia protestu wyborczego, a także w związku z tym, że nie przedstawiono żadnych dowodów, na których oparto wszystkie zarzuty. Jedynie co do zarzutu dotyczącego nieprawidłowego przypisania głosów przez obwodowe komisje wyborcze wskazano, że odniesienie się do tych zarzutów wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego i ustalenia na jego podstawie stanu faktycznego. Jednocześnie zaznaczono, że nawet jeżeli zarzuty dotyczące nieprawidłowego przypisania głosów we wszystkich wymienionych w proteście przypadkach zostałyby potwierdzone, to wprowadziłoby to rażące naruszenie prawa wyborczego przez obwodowe komisje wyborcze, lecz nie miałyby wpływu na wynik wyborów. Zatem jeżeli tego rodzaju sytuacja miała miejsce, to zarzut protestu w tym zakresie jest zasadny, lecz nie miał on wpływu na wynik wyborów. Biorąc pod uwagę powyższe, Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że w proteście nie spełniono wymogu, polegającego na konieczności wykazania, że zarzucone naruszenia prawa miały wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów. Poza tym wnosząca protest nie przedstawiła żadnych dowodów, na których oparła swoje zarzuty. Są to wyłącznie subiektywne wnioski wnoszącej protest,

wywodzone na podstawie publikacji medialnych. Dlatego też protest powinien być pozostawiony bez dalszego biegu. Ewentualnie, o ile potwierdzą się zarzuty dotyczące niewłaściwego przypisywania głosów kandydatom w ponownym głosowaniu we wskazanych w proteście obwodach głosowania lub w części z nich, protest w tym zakresie należy uznać za zasadny, lecz bez wpływu na wynik wyborów oraz pozostawić protest bez dalszego biegu w pozostałym zakresie.

Stanowisko w sprawie zajął również Prokurator Generalny. W piśmie z 18 czerwca 2025 r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu. W uzasadnieniu stanowiska wskazał, że wnosząca protest nie wykazała, że w jednym z obwodów głosowania w Tarnowie, gdzie jej nazwisko w dniu wyborów prezydenckich było umieszczone w spisie wyborców, doszło do naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego, nie wskazała, iż ewentualne naruszenie przepisu dotyczyło okoliczności, w jakich został oddany jej głos, jak również nie określiła, jakie zdarzenie, które jej dotyczyło, miało wpływ na wynik wyborów. Dowody, które wskazała, nie mogą być natomiast uznane za spełniające warunki z art. 321 § 3 k.p.c. – jako nie pochodzące od wnoszącej protest.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 321 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz. U. 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”), wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Treść zarzutów nie może być dowolna, lecz powinna spełniać kryteria, o których mowa w przepisie art. 82 § 1 k.wyb. Zgodnie z nim, protest może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Z treści tego przepisu wynika, że osoba wnosząca protest jest ponadto zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów. Przedmiotem protestu wyborczego jest bowiem ważność wyboru określonej osoby,

a podstawę do jej zakwestionowania mogą stanowić wyraźnie wskazane przestępstwa oraz delikty wyborcze. Ich wystąpienie musi rzutować na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów i być poparte konkretnymi dowodami, znanymi osobie wnoszącej protest, na których opiera ona swoje zarzuty. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. (art. 322 § 1 k.wyb.).

Część zarzutów postawionych przez wnoszącą protest nie stanowi naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów, ani nie wypełnia znamion przestępstw przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów. Charakteru takiego nie mają bowiem sugerowane nieprawidłowości w zakresie kampanii medialnych i dezinformacyjnych poprzedzających przeprowadzenie głosowania, ustalanie wyników głosowania i wyników wyborów.

Niezależnie od tego, wnosząca protest nie przedstawiła żadnych dowodów, które wskazywałyby, że do jakichkolwiek zarzuconych naruszeń rzeczywiście doszło i miały one realny wpływ na wynik głosowania lub wynik wyborów. Powołane przez nią zarzuty mają charakter ogólny i abstrakcyjny – nie odnoszą się do konkretnego zdarzenia, którego wnosząca protest byłaby świadkiem. Dowodem nie mogą być także wyłącznie doniesienia medialne pochodzące z prasy, radia i telewizji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że opinia wnoszącego protest, ze swej istoty niepoparta żadnymi dowodami, może być zakwalifikowana wyłącznie jako opinia prywatna, a zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach nie mieszczą się w przedmiocie protestu określonym w ustawie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSW 206/19). Co więcej, osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w kraju lub za granicą, o których protestujący jedynie słyszał. Przyjęty w Kodeksie

wyborczym model protestów wyborczych polega bowiem na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej kontroli ważności wyborów. Brak natomiast podstaw prawnych do prowadzenia w tym zakresie kontroli abstrakcyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19).

Z tego względu na podstawie przepisu art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. w zw. z art. 82 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

ZG

[a.ł]